

RAJMUND MOLSKI

## **Antykonkurencyjne innowacje – oksymoron czy realne wyzwanie prawa antymonopolowego?**

### **Streszczenie**

Jednym z kanonów współczesnej polityki gospodarczej jest promowanie innowacji. Okazuje się jednak, że innowacje mogą godzić w konkurencję, stając się tym samym realnym wyzwaniem dla prawa antymonopolowego. O randze i skali trudności tego wyzwania oraz towarzyszących mu kontrowersjach świadczyć mogą meandry wysoce enigmatycznej i labilnej, jak dotąd, polityki stosowania prawa antymonopolowego wobec innowacji. Próżno by szukać konsensusu w kwestii relacji między konkurencją a innowacjami, a także co do zasadności obejmowania tych ostatnich reżimem antymonopolowym, zwłaszcza gdy chodzi o stosowanie zakazu nadużywania pozycji dominującej (monopolizacji rynku) wobec innowacyjnych przedsięwzięć indywidualnych przedsiębiorstw. Wprawdzie innowacje potęgują ryzyko błędów antymonopolowych, zwłaszcza polegających na delegalizacji innowacji, które konkurencji nie naruszają, jednakże błędem byłoby bagatelizowanie, a tym bardziej ignorowanie, ryzyka błędów polegających na nieuzasadnionej tolerancji antykonkurencyjnych innowacji i pokładanie przesadnej wiary w samoregulacyjne zdolności rynku. W każdym razie, zważywszy na pierwszoplanowy cel polityki gospodarczej, którym powinno być wspieranie i promowanie innowacji, a także ze względu na okoliczność, że zadaniem prawa antymonopolowego jest nie tylko rozstrzyganie realnych konfliktów w relacjach między innowacjami a ochroną konkurencji, ale także tworzenie klimatu sprzyjającego rozwojowi innowacji, interwencje antymonopolowe dotyczące innowacji powinny być szczególnie rozważne, dalekowzroczne i przewidywalne. W przeciwnym wypadku prawo antymonopolowe może stać się dla aktualnych lub potencjalnych innowatorów ciężkim brzemieniem – nieledwie czymś w rodzaju mitycznego miecza Damoklesa.

**Słowa kluczowe:** antykonkurencyjne innowacje – jednostronne praktyki ograniczające konkurencję – prawo antymonopolowe